



NAUCZYCIEL EWANGELII

PISMO PARAFII W. ANTONIEGO W TORUNIU

Nr 8 (366) ROK XXIV 25 XI 2018

LISTOPAD



gazetka dla wszystkich parafian



MSZE WI TE

niedzielne i wiece: **7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰, 13³⁰, 18⁰⁰**

na Barbarce: zawieszona

w Domu Pomocy Społecznej: **11⁰⁰**

w wice ta zniesione:

7⁰⁰, 9⁰⁰, 17⁰⁰, 18⁰⁰

w dni powszednie:

7⁰⁰, 8³⁰, 18⁰⁰.

KANCELARIA PARAFIALNA

poniedziaek - pi tek

9⁰⁰ -10⁰⁰ oraz 16⁰⁰ -18⁰⁰

sobota 9⁰⁰ -10⁰⁰

PORADNIA DLA NARZECZONYCH I MAŁ E STW:

ka dy wtorek godz. 18:00

PORADNIA RODZINNA:

ka dy wtorek godz. 15:00 -20:00

tel: 605 638 203 Regina Zieli ska

BIBLIOTEKA PARAFIALNA:

roda od 16⁰⁰ do 18⁰⁰

Telefony:

Parafia: 56 610-22-40

kancelaria: 56 610-22-41

ks. proboszcz: 56 610-22-42

ksi a wikariusze:

ks. Łukasz Wa ko: 56 610-22-46

ks. Mariusz Ciesielski: 56 610-22-45

Rezydent:

ks. Mariusz Wojnowski 56 610-22-43

OJCZYZN WOLN

POBŁOGOSŁAW PANIE.

8/2018

Nauczyciel Ewangelii

5

DZI KUJEMY ZA NIEPODLEGŁO 11 LISTOPADA 2018 ROKU

Za nami uroczysto ci zwi zane z dzi kczynieniem za 100. lecie Niepodległej Polski. W naszej parafii w przeddzie wi ta Niepodległo ci prze ywali my radosny koncert patriotyczny przygotowany przez nasz chór i parafialn schol Nutki w. Antoniego. Nasza wi tynia i jej otoczenie przybrały tak e biało czerwone barwy, a w dniu obchodów wi ta przed wszystkimi Mszami w. piewali my Hymn Polski.

Przypominamy sobie histori naszej Ojczyzny. W jednym z artykułów zawarto takie jej streszczenie:

- Rozdzierano Ojczyzn nasz Polacy cierpieli, ale ufali.

- Wymazano Ojczyzn nasz z mapy Europy Polacy cierpieli, ale ufali, organizowali si i mieli nadziej .

- Gn biono nas na ró ne sposoby, wynaradawiano, i rozpijano - a Polacy odpowiedzieli sławnym listopadem i styczniem, walcz ci i maj c nadziej .

- Po listopadzie i styczniu popłyn ła polska krew, lochy si wypełniły, zacz ły si wywózki Polacy cierpieli, modlili si i mieli nadziej

- Krew warszawskich powsta ców i brak reakcji ze strony wielkich tego wiata

- Nie było j zyka polskiego w szkołach, w urz dach, na pocztach, w komisariatach, w wezwaniach i „ukazach” a Polacy modlili si w j zyku ojczystym, w ukryciu czytali wieszczów i mieli nadziej .

- Zabroniono pielgrzymek, procesji i wieców a Polacy gromadzili si w wi tyniach, na cmentarzach, w kaplicach, salonach i mieli nadziej ...

Przyszedł 11 listopad 1918 roku. Ta data to symbol odrodzenia si pa stwa polskiego po 123 latach niewoli. Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Paderewski, gen. Haller, Korfanty, Wincenty Witos wykorzystali sprzyjaj cy moment historii i zwie czyli dzieło tych, którzy na sztandarach mieli wypisane słowa: Bóg Honor - Ojczyzna.

Ich droga do niepodległej Polski, której nie wszyscy doczekali wiodła przez pobjowiska powsta narodowych i zesła cze, syberyjskie szlaki, poprzez zabiegi emigracyjnych polityków polskich, którzy budzili u pione sumienie Europy, poprzez karty romantycznej literatury, poprzez wielkie dzieło narodowej edukacji prowadzone w ko ciołach i polskich domach. Ich historia wypisana jest w kryptach, na grobach, pomnikach, w wi ziennych celach, w barakach obozowych i na syberyjskim niegu.

Dzisiaj to wszystko wypełniamy modlitw , przynosimy dar ofiarny przelan krew, prac , walk , m dro , ofiar ojców i matek, młodzie y, królów i



chłopów, biskupów i kapłanów, wieszczów i wodzów, nauczycieli, naukowców, patriotów..

Nasza droga do wolno ci nie skończyła się w 1918 roku. W 1939 niebo polskie przykrył straszny kir z czarnymi swastykami, czerwonym gwiazdą i długimi latami komunistycznego totalitaryzmu.

Potem po krótkim czasie niepodległo ci znów zawierucha wojenna, II wojna światowa, w której Polska należała do krajów, które najwięcej wycierpiały. Równie dla nas mieszkańcy Torunia pamiętna data 28 października, kiedy rozpoczęły się wywózki i masowe egzekucje na Barbarce. To kolejny czas naszej krwawej historii Polski, ale także lekcja bohaterstwa i patriotyzmu, z których Polacy powinni być dumni.

Polacy modlili się, pracowali, wychowywali nowe pokolenie. Ziemia nasza na nowo zakwitła krzyżami męczenników, kurhanami, krzyżami pisanymi krwią na cianach celnic i lochów, narodowcami, wzmożoną modlitwą, hartem oporu, ogromem nadziei. Barbarka Toruńska to jedno z tych szczególnych miejsc. Pochylamy się nad ziemią, na którą spływała krew.

Walka trwa. W naszej Ojczyźnie ta walka dzisiaj nie toczy się na polach bitew, ale w parlamencie, najważniejszych urządzeniach państwowych, studiach telewizyjnych, na łamach gazet, w szkołach, uniwersytetach, sądach. Potrzebny jest naszej Ojczyźnie Chrystus i Kościół. Miłość do Ojczyzny nakazuje nam troskę o nią. W czym wyraża się współczesny patriotyzm? W szacunku dla narodowej historii, tradycji, języka, wiary, kultury. Kto kocha Polskę nie może się godzić na to, aby była byle jaka, wyzuta z wartości takich jak miłość i sprawiedliwość, solidarność i prawda. Dlatego potrzebna jest modlitwa o matkę i jedno naszego narodu. Bł. ks. Jerzy Popiełuszko w modlitwie za Ojczyznę widział obowiązek patriotyczny i skuteczny sposób przeciwstawienia się złu, które niszczy Polskę. Kościół zawsze przypominał, że mimo nienawiści, jaka panowała w wiecie, najważniejsza jest miłość.

Aktualne słowa poety K. Brodzińskiego skierowane do rodaków: „naszym powołaniem jest nie tylko być szlachetnym, ale szlachetnym w upijanych budzi” i słowa Adama Mickiewicza: „każdy z nas w swej duszy ma ziarno przyszłych praw i o tyle polepszymy nasze prawa, o ile polepszymy nasze dusze”.

Musimy zapytać siebie, co znaczy dzisiaj być szlachetnym i jak polepszyć duszę? Na pewno nie jest potrzebny oręż zbrojny, ale myślenie i wiara, odwaga cywilna i modlitwa, poświęcenie i solidarność. Kościół uczy nas słowami naszego rodaka Jana Pawła II: Ojczyznę kocha jak Matkę. Jakże zawstydzają nas ci wszyscy, którzy w czasie niewoli żyli wielkimi ideałami i gotowi byli swe młode życie oddać za Boga, honor i Ojczyznę. Właśnie Urszula Ledóchowska pisała: „aby ocalić Ojczyznę, trzeba: kochać Boga, kochać Kościół i rodzinny polski próg. To jest fundament. Taka jest nauka historii”. Polska potrzebuje wiary. Wiara za to uznanie za prawdę tego, co Bóg objawił, ale także zachowywanie przykazań. Martwi się niektórzy, że wielu ludzi odejdzie od Kościoła, gdy on będzie wymagał więcej. Jan Paweł II w 1983 r. w Częstochowie mówił do młodzieży: „Musicie od siebie wymagać, choćby inni od was nie wymagali”.

Ojczyzna, a w niej instytucje i prawa, relacje między ludzkie nie naprawi się same, nie stan się lepsze bez naszego udziału, bez głębokich przemyleń i naszego działania. Obowiązkiem patriotycznym jest bronić prawa do bycia dobrym, uczciwym, ofiarnym i sprzeciwia się przemocy i agresji.

Kiedy wyznajemy wiarę, bronimy wiary, powstajemy z upadków, przebaczymy tym którzy nas skrzywdzili, jesteśmy wierni do końca, modlimy się za Ojczyznę wtedy ona jest bogata naszą uczciwością, silna naszą miłością i jednością, jest Królestwem Boga i domem człowieka, jest niepodległa. „Bo e rz dco i Panie narodów, z r ki i karno ci swojej racz nas nie wypuszcza ” modlimy się z ks. Piotrem Skargą .

W tym roku, gdy wi tujemy wywalczone niepodległość , u wiadamy sobie jak bardzo możemy być dumni z naszej historii. Najlepiej o tym mówi miejscami państwowego muzeum w Warszawie. Wolność to jedna z tych najwspanialszych wartości dla których trzeba wszystko dać . Tak warto ci jest Bóg i Jego wi tane prawo, tak warto ci jest wi tania, tak warto ci jest Ojczyzna. Dag Hammarskjöld powiedział: „Je li dał wszystko oprócz wi tania wiedz, że twój dar jest niczym” . Groby naszych bohaterów to groby tych, którzy dali wszystko...

Wspaniałe nauczanie o umiłowaniu Ojczyzny pozostawił nam w. Jan Paweł II. Powinniśmy wracać do niego jak najczęściej. Kiedy Jan Paweł II przybył pierwszy raz do Polski powiedział: „Pierwszym słowem wypowiedzianym w milczeniu i na klękach, był pocałunek tej ziemi, ojczyźnej ziemi” . „Pocałunek złożony na polskiej ziemi ma jednak dla mnie sens szczególny. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki albowiem Ojczyzna jest naszą ziemską matką ” . Na Jasnej Górze 18 czerwca 1983 roku powiedział: „Czuwam, to znaczy także czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje i nas wszystkich kosztuje.” Jasna Góra to szczególne miejsce, duchowa stolica Polski. Tak uczy nas w. Jan Paweł II: „Tu musimy posłuchać , jak bije serce narodu, w sercu Matki” . „Ile razy biło ję kiem cierpienia historycznych, ale także i krzykami radości i zwycięstwa. A je li to serce bije tonem niepokoju, je li odzywa się w nim troska o wołanie, o nawrócenie, o umocnienie sumienia , o uporządkowanie wi tania rodzin, jednostek i rodów, trzeba przyjąć to wołanie. Rodzi się ono z miłości matczynej, która po swojemu kształtuje procesy na polskiej ziemi.”

Wielkim patriotą był także Prymas Tysięclecia ks. kard. Stefan Wyszyński. Oto jego prorocze słowa: „Młody naród pochyla się ze czci nad swoją przeszłością , tym bardziej, że wstydzi się jej nie potrzebuje. Dziękujmy Bogu za taką przeszłość , szanujemy ją nie chcemy z nią zerwać , widzimy w niej powołanie z teraźniejszości . Nie lękamy się przemian, widzimy je jako konieczne. Wiemy, że dla czasów przyszłych, czasów wielkich przemian, ziarno ewangeliczne będzie zaczęciem, które sprawi wzrost. Dobra nowina będzie służyła pokoleniom, które idą za Chrystusem Ojcem przyszłego wieku”...

„Przed Twoim ołtarzem zanosimy błaganie, Ojczyznę wolną pobłogosław Panie” .

Oprac. Ks. Wojciech Miszewski

PROGRAM RODZINA RODZINIE



Organizatorem programu „Rodzina rodzinie” jest Caritas Polska, który przy jego realizacji współpracuje z partnerami lokalnymi w Aleppo w Syrii. Program „Rodzina rodzinie” jest odpowiedzią na wezwanie papieża Franciszka, jakie wygłosił przed rozpoczęciem roku miłosierdzia we wrześniu 2015 r.: „Kieruj apel do parafii, wspólnot zakonnych, do klasztorów i sanktuariów w całej Europie o konkretne wyrażenie Ewangelii i przyjęcie po jednej rodzinie uchodźców”.

Dzięki programowi wsparcia uchodźców, każda rodzina, wspólnota, parafia, diecezja czy organizacja może udzielić bezpośredniej pomocy konkretnej poszkodowanej rodzinie przyjętej jako bliska sobie, choć geograficznie odległa. Partnerami projektu są lokalne kościoły, które od początku trwania konfliktu niosły pomoc wiernym we wszystkich wymiarach życia codziennego: pomoc żywnościową, wsparcie wynajmu i remontu mieszkań zniszczonych przez wojnę, opieka medyczna i wsparcie ludzi starszych, działania edukacyjne dla dzieci.

Orodkiem monitorującym pomoc jest Chrześcijańskie Centrum Nadziei (Christian Hope Center) w Aleppo.

W procesie wyboru rodzin do udziału w programie „Rodzina rodzinie”, podobnie jak przy innych działaniach humanitarnych, bierze się pod uwagę skalę potrzeb. Religia nie odgrywa znaczenia. Na Bliskim Wschodzie obecnie wszyscy potrzebują pomocy: chrześcijanie i muzułmanie. Pomagamy tym, którzy tego najbardziej potrzebują, niezależnie od religii czy pochodzenia etnicznego.

Zweryfikowane listy potrzebujących rodzin Caritas otrzymuje od partnerów na miejscu. To oni mają bezpośredni kontakt z poszkodowanymi, poprzez biura terenowe i pracowników socjalnych poznają ich historie i potrzeby.

ZBLIŹ SIĘ CZAS ADWENTU

Za tydzień rozpoczynamy czas adwentu, czas przygotowania do Bożego Narodzenia, ale przede wszystkim czas przygotowania na spotkanie z Bogiem, które wcześniej czy później musi nastąpić. Czy będzie to za kilka dni, miesięcy czy za wiele lat tego nie wie nikt. Pewne jest tylko to, że za kilkadziesiąt lat nikogo z nas nie będzie tym wiecie.

„Uważajcie i czuwajcie” to słowa, które mają się stać dla każdego z nas programem duchowym na najbliższe trzy tygodnie. Bez uwagi serca i wewnętrznego czuwania życie duchowe będzie płytkie i chaotyczne.

Powszechne wezwanie do czuwania

Pan domu przyjdzie niespodziewanie, może to nastąpi w każdej chwili. Nagłe pojawienie się bliskiej kochanej osoby budzi radość. Jakie myli towarzyszami, kiedy myślimy o nagłym spotkaniu z Bogiem. Prośmy Jezusa, abyśmy umieli za Nim tęsknić. Do czuwania wezwani są wszyscy. Wszystkich nas wybrał sobie Chrystus za przyjaciół i chce, abyśmy z Nim byli zjednoczeni już tutaj na ziemi. Czas adwentu to czas refleksji. Może Chrystus dla wielu z nas jest tylko niedzielnym gościem, a może warto, by był naszym codziennym domownikiem.

Dzisiaj Jezus mówi do nas wszystkich i zaprasza do jeszcze bliźszego życia z Sobą. Na początku swego pontyfikatu w 1978 r. Jan Paweł II wołał: „Bracia i Siostry, nie bójcie się przyjąć Chrystusa, otwórzcie nam ościeżnice drzwi Chrystusowi! Otwórzcie dla Jego mocy zbawczej granice państw, systemów ekonomicznych, systemów politycznych, rozległe dziedziny kultury, cywilizacji i postępu”. Papież przez 27 lat wołał i zapraszał i wielu zagubionych odnalazł. W te dni ta Jezus ma się narodzić w sercach każdego z nas.

Czas adwentu to czas rorat.

Adwent to oczekiwanie w ciemnościach symbolizujących człowieka pogrobnego w grzechu. Zawsze ten mrok swoim blaskiem rozjaśnia NMP, szczególnie czczona w adwencie. Każda ciemność rodzi tęsknotę za światłem. W tym szczególnym czasie, dzieje się coś absolutnie nadzwyczajnego. Ciemność poranka, czy to dotkliwy mróz i śnieg, a na ulicach wsi i miast zaczynają pojawiać się ludzie i idą do wiary. Czy to małe dzieci z lampionami, które własnoręcznie wykonały przed wiosem. To niezwykle klimat, który pamiętam nie tylko z dzieciństwa. Pamiętam ubiegłoroczne roraty, kiedy tak wielu nas było w kościele poranka. Praktyka porannych rorat w Polsce była znana od dawna. Nazwa pochodzi od łacińskich słów „Rorate caeli” Niebiosa rośnie... na pamięć czasów, kiedy ziemia trwała w



ciemno ci dopóki nie przyszedł Chrystus, jako „Wschodź ce Słó ce” . W Kantyku Zachariasza /łk 1,68-79/ słyszymy słowa: „Dzi ki serdecznej lito ci naszego Boga, z jak nas nawiedzi z wysoka Wschodź ce Słó ce, by o wieci tych co w mroku i cieniu mierci mieszkaj ,aby nasze kroki skierowa na drog pokoju”.

W roratach uczestniczyli królowie, senatorowie rycerze i szlachta. Spróbujmy całymi rodzinami zebra si na odwag przyj cia na roraty. Tutaj trzeba radykalnej postawy nas wszystkich. W naszym ko cieie w dni powszednie roraty odprawiamy o godz. 6.15. Bywa, e pojawiaj si pytania, czy znowu b d roraty rano. Zawsze odpowiadam, nie ma innej mo liwo ci. Musz by rano, bo wtedy jest ich sens. Roratom towarzyszy wieniec adwentowy z czterema wiecami symbolizuj cymi kolejne niedziele Adwentu oraz tzw. Roratka, wieca symbolizuj ca Matk Bo .

Adwent to czas dobroci dla innych

Jak ka dego roku tak e w okresie wi t my limy o naszych bli nich bli szych i dalszych, którzy s w trudnej sytuacji. W drug niedziel Adwentu w całym Ko cieie w Polsce zbiórka ofiar dla biednego Ko cioła na Wschodzie. Przy ołtarzu w. Joanny b dzie stał kosz do którego mo na składa upominki dla ubogich. Przed rokiem, dzi ki ofiarno ci parafian zrobili my ponad 50 bardzo pi knych i warto ciowych paczek. Pami tajmy by nie było to co bezwarto ciowego czego chcemy si po prostu pozby z domu, ale co co b dzie dla innych warto ci i rado ci . Od kilku lat tak e wł czamy si w pi kne dzieło w Polsce, jakim jest Szlachetna Paczka.

Ka dy z nas potrzebuje czasu zatrzymania si i przemy lenia swego ycia i swojego stosunku do Boga, do bli nich i do samego siebie. Ka dy, kto ma odwag po wieci czas Bogu i zrezygnowa dla Niego z ró nych spraw tego wiata, nagle do wiadcza czego szczególnego, znajduje si czas na wszystko inne sprawy, na które równie dotychczas go brakowało.

W naszej wi tyni czcimy w znaku relikwii . Matk Teres z Kalkuty. Kilka lat temu z grup naszych parafian miałem okazj odwiedzi Kalkut i modli si przy grobie Matki Teresy. Zobaczyli my równie niektóre dzieła prowadzone przez Matk . Przed wej ciem do sieroci ca prowadzonego przez siostry wisiały słowa Błogosławionej: „Zrób co pi knego dla Boga”. To co zobaczyli my wewn trz wzruszyło chyba wszystkich.

Czas adwentu, czas rorat i czas dobroci przypomina nam wi c, e Chrystus przychodzi na ten wiat nie po to, aby go pot pi , lecz, aby go zbawi . Przypomina, e nasze ycie powoli upływa i nie powinni my marnowa go nie czyni c tego, do czego nas Bóg powołał. Nie odkładajmy, wi c najwa niejszych spraw naszego ycia na pó nej. Zacznijmy w tym adwencie jeszcze bardziej kocha Chrystusa i nie ba si spotkania z Nim w godzinie, któr tylko On zna. Zadajmy te sobie pytanie, czy tak jak Matka Teresa zrobili my ju cos pi knego dla Boga, je li nie, to adwent jest ku temu wspaniał okazj .

Ks. Wojciech Miszewski

GODZINA ŁASKI

8 grudnia od 12.00 do 13.00

Matka Bo a, objawiaj c si w wi to Niepokalanego Pocz cia, 8 grudnia 1947 r. piel gniarce Pierinie Gilli w Montichiari we Włoszech powiedziała:

" ycz sobie, aby ka dego roku w dniu 8 grudnia, w południe obchodzono Godzin Łaski dla całego wiata. Dzi ki modlitwie w tej godzinie ze 1 wiele łask dla duszy i ciała.

B d masowe nawrócenia. Dusze zatwardziały i zimne jak marmur poruszone b d łask Bo i znów stan si wierne i miłuj ce Boga. Pan, mój Boski Syn Jezus, oka e wielkie miłosierdzie, je eli dobrzy ludzie b d si modli za bli nich.

Jest moim yczeniem, aby ta Godzina była rozpowszechniona. Wkrótce ludzie poznaj wielko tej Godziny łaski. Je li kto nie mo e w tym czasie przyj do ko cioła, niech modli si w domu".

BŁOGOSŁAWIE STWO OPLĄTKÓW

W Uroczysto Jezusa Chrystusa Króla Wszech wiata 25 listopada br. w czasie Mszy w. o godz. 9.00 zostały po wi cone oplątki wigilijne. B dziemy si nimi dzieli podczas Wieczery Wigilijnej.

Łamanie si oplątkiem w wigili lub w okresie uroczysto ci Narodzenia Pa skiego jest pi knym i wymownym zwyczajem religijnym, jaki zachowujemy w naszej Ojczy nie za przykładem naszych przodków.

Chleb jest darem Boga Stwórcy i owocem pracy ludzkich r k. Kiedy zasiadamy do posiłku przy wspólnym stole, na znak jedno ci i braterstwa dzielimy si chlebem i innymi pokarmami. Co roku na pocz tku Wieczery Wigilijnej łamiemy biały chleb oplątek i składamy sobie yczenia. Dobre słowa wypowiedane mi dzy członkami rodziny i przyjaciółmi wyja niaj sens gestu łamania chleba.

Łamanie si oplątkiem, przypomina tak e, e Syn Bo y dla nas stał si człowiekiem i ustanowił Eucharysti , w której pod postaci chleba i wina daje nam pokarm swoje Ciało i Krew, aby obdarzy nas yciem wiecznym i zjednoczy we wzajemnej miło ci. Uwielbiamy Boga za dar chleba i Eucharystii oraz pro my Go, aby nas pobłogosławił.

Przyj cie po wi conego oplątka jest wyrazem naszej wspólnoty z parafi . Ofiary składane przeznaczymy na dalsze inwestycje w naszej parafii.

Parafia Rzymskokatolicka p.w. w. Antoniego, ul. w. Antoniego 4, 87-100 Toru

tel. 56 610-22-40 e-mail: womisz@wp.pl

strona internetowa: antoni-torun.pl

Konto bankowe: PKO BP II O/Toru 58 1020 5011 0000 9302 0097 0368

Redakcja: ks. prob. Wojciech Miszewski, Grzegorz Dombrowski

Za ofiar na gazetk serdeczne „Bóg zapła ”

DRUK: PPHU PROJAN Toru ul.. Grudzi dzka 172a